

## UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ – 18 VI 2000

### W głąb największej tajemnicy

Pwt 4, 32–34, 39–40; Rz 8,14–17; Mt 28, 16–20

Starożytnego mędrca Symonidesa, spytał raz król: „Czym jest Bóg?” Symonides prosił o 8 dni do namysłu. Na ponowne pytanie króla poprosił o 14 dni, a potem o miesiąc. Gdy król się znecierpliwił, Symonides powiedział: „Im więcej myślę, tym mniej to rozumiem”. Królewskie pytanie, podejmujemy bardzo często w naszym życiu, już od najmłodszych lat. Może nie tyle pytamy, czym jest Bóg?, lecz Kim jest Bóg, w którego wierzymy jako chrześcijanie?

Dzisiejsza Uroczystość Trójcy Świętej kieruje naszą uwagę ku największej tajemnicy naszej wiary. Koncentruje ją na fundamentalnej prawdzie dotyczącej samego Boga. Liturgia dzisiejsza przypomina nam prawdę objawioną, że Bóg jest jeden, ale w trzech Osobach. Na skrzydłach rozumu i wiary chcemy wzbijać się dziś ku Bogu Tójjednemu, mając świadomość, że chcemy wnikać w głąb prawdy, którą można nazwać największą tajemnicą naszej wiary – tajemnicą tajemnic.

To dobrze, że chcemy jak najwięcej wiedzieć o naszym Bogu. Formułujemy nawet stwierdzenie: Nie wierzę w to, czego nie rozumiem! Nie czynimy jednak probierzem wiary zrozumienia do końca każdej prawdy wiary, a zwłaszcza tej największej z tajemnic. Czy to może dziwić, że nie potrafimy zrozumieć Boga, tajemnicy Jego wewnętrznego życia i działania? Wszak do natury Boga należy to, że jest Niepojęty, Nieogarniony dla stworzeń. Bóg, który byłby do końca poznawalny przez człowieka, nie byłby Bogiem. Tak wiele nie wiemy i nie rozumiemy nawet jeśli chodzi o świat – ten wokół nas i w nas samych. Wyznają to najwięksi uczeni, których uznajemy za super wynalazców i wielkich

geniusz. Dla przykładu niech nam posłuży Tomasz Edison, który wyznał z pokorą: *Nie znam nawet jednej milionowej części jednego procentu, jeśli chodzi o wiedzę dotyczącą czegokolwiek.* Takie wyznanie genialnego twórcy wielu wynalazków, min. żarówki elektrycznej, czyni nas bardziej pokornymi w dążeniu do zrozumienia tajemnicy Boga, jedyne-ego w naturze a troistego co do Osób. Zbliżajmy się do rozważania tej tajemnicy z naj- głębszą czcią dla Boga i z wielką pokorą. A nawet z wdzięcznością, że taki właśnie On jest, mówiąc za lubianym poetą, księdzem Janem Twardowskim:

Dziękuję Ci po prostu za to, że jesteś Bogiem  
za to, że nie mieścisz się w naszej głowie, która jest za logiczna  
za to, że nie sposób Cię ogarnąć sercem, które jest za nerwowe  
za to, że jesteś bliski i daleki, że we wszystkim inny  
za to, że milczysz.

Skąd więc pochodzi odpowiedź na postawione wcześniej pytanie: Kim jest Bóg? Rąb-ka tajemnicy uchylił nam sam Bóg poprzez Objawienie zawarte w Piśmie św. Przede wszyst-kiem jednak przez posłanie na świat swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus – Boży Syn, ukazuje nam Ojca jako początek i ostateczne źródło wszelkiego stworzenia, jako Stwórcę człowieka. Objawia nam Boga Ojca bogatego w miłość miłosierną, kochają-cego człowieka aż do obdarowania go Swoim Synem, który dla zbawienia człowieka, na krzyżu, oddaje życie, świadcząc najdobitniej o miłości Ojca. Jezus Chrystus objawił też Ducha Świętego, zapowiedział Jego zesłanie i dokonał tego w dniu Pięćdziesiątnicy, któ-re to wydarzenie wspominaliśmy w ostatnią niedzielę. Na Niego zaś samego, Jezusa Chry-stusa wskazał wielokrotnie Bóg Ojciec jako na swego Syna umiłowanego, np. podczas chrztu w Jordanie, czy na Górze Tabor. Tak więc, objawia się nam Bóg jako jedyny w Trój- cy, jako Najświętsza Trójca: Bóg Ojciec, Syn Boży, i Duch Święty. Wierzmy Chrystuso- wi, bo to On objawił nam Ojca, swe Synostwo Boże i Ducha Świętego.

Uznanie za prawdę tej tajemnicy jest punktem wyjścia do próby jej zrozumienia. W oparciu o teksty biblijne wypacowana została teologia Trójcy Świętej, która mówi o rela- cji między trzema Osobami. Mówi ona również, że wszystkie trzy Osoby są równe i istnie- ją odwiecznie. Różnica zaś polega zasadniczo na tym, że Syn Boży pochodzi od Ojca, przez duchowe odwieczne zrodzenie, a Duch Święty od Ojca i Syna, jako uosobienia ich wzajemnej miłości. Dzięki odrębności Boga – Ojca i Boga – Syna związanych Duchem Świętym, dzięki Trójcy tak wyrażonej istnieje w Bogu pełnia życia, pełnia działania i peł- nia wspólnoty. Ale oto Bóg jest również dla nas!!! To Stworzyciel, dający się nam w Jezu- sie Chrystusie i jednoczący nas ze sobą i uświęcający przez Ducha Świętego. Kiedy zatem wyznając wiarę mówimy *Wierzę w Boga Ojca, w Jezusa Chrystusa i wierzę w Ducha Świętego*, mówimy o jednym i tym samym Bogu. O Bogu stwarzającym świat, o Bogu interweniującym w Jezusie Chrystusie, o Bogu działającym przez Ducha Świętego.

Dzisiejsza Uroczystość Boga w Trójcy Świętej Jedyne-ego, każe nam ochrzczonym w imię Ojca i Syna i Ducha, wyznającym Trójcę słowami Składu apostołskiego, przeplatającym zdrowaśki różańca doksologią, która kończy również odmawianie psalmów – *Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu Który jest i Który był, i Który przychodzi* ( Ap 1, 4 ) – zastanowić się nie tylko nad głębią tego wielkiego misterium, ale zapytać bardzo serio, co z tego przyznawania się do Boga w Trójcy Świętej Jedyne-ego wynika. Każdy z nas po- winien na to pytanie sobie odpowiedzieć.

Wiara to nie tyle zrozumienie, ale trwanie przez łaskę w kręgu działania Trójcy Świętej. Ono daje pewien stopień poznania Boga i co ważniejsze, miłości ku Niemu. A więc: tęsknoty do Niego, szukania Go, pragnienia posiadania.

Niech te nasze rozważania o tajemnicy Trójcy Świętej służą nie tylko po to, aby ją zgłębić, lecz by stała się regułą naszego chrześcijańskiego życia, by wszystko w nas i między nami było w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

A nawiązując do liturgicznego pozdrowienia na początku Mszy św., chcę wszystkim tutaj zgromadzonym życzyć: Niech będzie z wami wszystkimi: Miłość Boga Ojca, łaska pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym.

*ks. Marian Biskup*